

## KONSTYTUCYJNE UWARUNKOWANIA POZYCJI PRAWNEJ POLSKIEGO AUTOKEFALICZNEGO KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO W II RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Generalne normatywne ramy określające pozycję prawną Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w odrodzonej II Rzeczpospolitej Polskiej zostały zawarte w ówczesnych aktach konstytucyjnych. W dwóch spośród trzech konstytucji uchwalonych w okresie II RP problematyka wyznaniowa zajmowała bardzo istotne miejsce. W żadnym jednak z trzech przedwojennych aktów konstytucyjnych nie było wprost mowy o Kościele prawosławnym, mowa była natomiast o Kościele Rzymsko-katolickim i o Kościołach mniejszości religijnych i związkach religijnych. W formule „Kościoły mniejszości religijnych” krył się między innymi Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny.

Jedynie w pierwszym akcie konstytucyjnym tak zwanej „Małej konstytucji”, czyli uchwale Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa<sup>1</sup> brak było jakichkolwiek norm wyznaniowych oraz odniesienia do statusu prawnego kościołów i związków religijnych. Inaczej było w dwóch pozostałych konstytucjach okresu międzywojennego, to znaczy konstytucji z 17 marca 1921 roku<sup>2</sup> oraz Ustawie konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 roku<sup>3</sup>. Obie konstytucje rozumiane były, zgod-

<sup>1</sup> Dziennik Praw Państwa Polskiego, nr 19, poz. 226 z 1919 r.

<sup>2</sup> Dz. U. RP, nr 44, poz. 267.

<sup>3</sup> Dz. U. RP, Nr 30, poz. 227.

nie z polską tradycją ustrojową, jako akty prawne o najwyższej mocy prawnej w państwie, określające zasady ustroju państwa, suwerena i sposoby sprawowania przezeń władzy, podstawowe wolności i obowiązki jednostki oraz zawierający postanowienia dotyczące trybu zmiany swoich norm<sup>4</sup> problematyce wyznaniowej poświęcały wiele miejsca.

Zarówno konstytucja marcowa, jak i konstytucja kwietniowa, materię wyznaniową dzieliły: na normy prawne regulujące problematykę położenia prawnego Kościołów i związków religijnych w państwie polskim oraz na normy prawne wolności, regulujące wolność sumienia i wyznania. Warto przy tej okazji podkreślić, iż obie ustawy zasadnicze poświęcały problematyce wyznaniowej znacznie więcej miejsca, niż inne konstytucje ówczesnych państw europejskich, które były uchwalane w okresie międzywojennym.

Z punktu widzenia pozycji prawnej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w okresie Polski międzywojennej zasadnicze znaczenie mają normy konstytucyjne regulujące problematykę położenia prawnego kościołów i związków religijnych w państwie. Normy te w zasadzie tworzyły ramy prawne dla funkcjonowania Kościoła prawosławnego, niestety, jak okaże się w dalszej części charakterystyki zagadnienia, nie były one konsekwentnie przestrzegane przez organy publiczne. A mówiąc wprost, były dość często łamane.

Natomiast z punktu widzenia statusu prawnego wiernych Kościoła prawosławnego ogromne znaczenie odgrywały normy konstytucyjne, które regulowały wolność sumienia i wyznania.

Oczywistą rzeczą jest, że po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku przez Rzeczpospolitą, stanęło przed nowo powstałym państwem naraz wiele problemów wymagających szybkiej regulacji prawnej. Wśród nich wyjątkowe znaczenie posiadała właśnie problematyka wyznaniowa. Zadanie przygotowania, uchwalenia i rozstrzygnięcia podstaw ustawodawstwa wyznaniowego, inaczej mówiąc zadanie ustanowienia modelu relacji wyznaniowych między Kościołami i związkami religijnymi a państwem polskim spoczęło na wybranym w styczniu 1919 roku Sejmie Ustawodawczym.

Było to bardzo ważne z co najmniej dwóch względów. Po pierwsze, mniejszości wyznaniowe stanowiły według jednych danych co najmniej 25 % ówczesnych mieszkańców Polski, a według innych danych nawet 35% mieszkańców. Po drugie, korzystna regulacja konstytucyjna kwestii

wyznaniowych i stworzenie modelu państwa wyznaniowego powstrzyma, jak sądzono, wpływ ideologii komunistycznej na społeczeństwo.

W efekcie trudnych, a momentami wręcz burzliwych prac konstytucyjnych<sup>5</sup>, udało się wypracować daleko idący kompromis dotyczący spraw wyznaniowych i poświęcić im wiele miejsca w konstytucji z 17 marca 1921 roku. Przy tej okazji wypada przypomnieć, iż w toczącej się debacie konstytucyjnej partie lewicowe, a zwłaszcza PPS, domagały się świeckości państwa i wpisania do konstytucji zasady rozdziału Kościoła od państwa, natomiast partie prawicowe, a zwłaszcza Narodowa Demokracja postulowały państwo wyznaniowe i nadanie Kościołowi katolickiemu charakteru państwowego.<sup>6</sup> Ostateczne uregulowanie kwestii wyznaniowych w konstytucji marcowej cechował kompromis między tymi dwoma koncepcjami, o wiele jednak bliższy postulatowi prawicy, niż lewicy sejmowej<sup>7</sup>.

Bez wątplenia ustanowiono państwo wyznaniowe, co zdaje się potwierdzać już preambuła konstytucyjna, inspirowana zresztą tekstem konstytucji 3 Maja 1791 r. i zaczynająca się apostrofą religijną<sup>8</sup>, analogicznie jak i ona od słów „W Imię Boga Wszechmogącego My, Naród Polski, dziękujemy Opatrzności za wyzwolenie nas z półtorawiekowej niewoli”.

Niewątpliwie świadczyło to o dużym przywiązaniu autorów ustawy zasadniczej do kwestii wyznaniowych. Potwierdzeniem tego faktu zdaje się być także rota przysięgi Prezydenta RP, rozpoczynająca się od słów „Przysięgam Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedyńemu” i kończąca się obligatoryjnym zwrotem: „Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Męka. Amen”<sup>9</sup>.

Konstytucja marcowa zawierała dwie grupy przepisów wyznaniowych. W pierwszej grupie znajdowały się: art. 110, art. 111 oraz art. 112 konstytucji. Obejmowały one normatywną regulację wolności sumienia i wyznania, a także innych indywidualnych praw obywatelskich w zakresie problematyki religijnej. Na tej podstawie państwo poręczało wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania. Sformułowanie poręcza

---

<sup>4</sup> B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa, 2004, s. 51.

<sup>5</sup> M. Borucki, *Konstytucje polskie 1791-1997*, Warszawa, 2002, s. 99-103.

<sup>6</sup> J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa, 2005, s.31.

<sup>7</sup> M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa, 2005, s. 107.

<sup>8</sup> M. Kallas, *Historia ustroju Polski X-XX w.*, Warszawa, 1996, s. 309.

<sup>9</sup> W brzmieniu artykułu 54 Konstytucji marcowej.

może sugerować, iż państwo nie uważa się za dawcę prawa wolności religijnej, ale za jego stróża.<sup>10</sup> Z punktu widzenia pozycji prawnej wierznych Kościoła prawosławnego, miały one zasadnicze znaczenie.

Druga grupa tj. art. 113, art. 114 i art. 115, a w pewnej części także artykuł 120 konstytucji, dotyczyły kwestii położenia prawnego Kościołów i związków religijnych oraz ich relacji z państwem polskim. Normy te miały podstawowe znaczenie dla określenia pozycji prawnej Kościoła prawosławnego w Polsce.

W wymiarze indywidualnym konstytucyjne rozwiązania dotyczące wolności sumienia i wyznania obejmowały cały szereg konkretnych postanowień. Postanowienia te obejmowały: trzy konstytucyjne prawa przynależące obywatelom, trzy konstytucyjne zakazy oraz jedną generalną klauzulę konstytucyjną.

Zasadę generalną zawierał artykuł 110 konstytucji marcowej, stanowiący o równości wszystkich obywateli bez względu na różnice wyznania. Obywatele polscy należący do mniejszości narodowościowych i wyznaniowych oraz językowych otrzymali równe prawa z innymi obywatelami do zakładania, nadzoru i prowadzenia zakładów dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych itp. Konstytucja gwarantowała w tych instytucjach prawo do swobodnego używania mowy mniejszości i swobodnego wykonywania przepisów swej religii.

Jednym z dwóch konstytucyjnych praw obywatelskich, integralnie związanych z problematyką wyznaniową, było prawo do swobodnego wyznawania swej wiary zarówno publicznie, jak i prywatnie, oraz prawo wykonywania przepisów swej religii lub obrządku religijnego, jeżeli nie było to sprzeczne z porządkiem publicznym i obyczajnością publiczną.

Trzecim prawem obywatelskim, wynikającym z konstytucji, było prawo do zmiany wyznawanej religii oraz prawo do niewyznawania żadnej religii. Prawo to zostało zaopatrzone w warunek „o ile to nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej”<sup>11</sup>.

Wśród konstytucyjnych zakazów odnoszących się do wolności sumienia i wyznania znalazły się natomiast: zakaz zmuszania kogokolwiek do przynależności do Kościoła i do brania udziału w czynnościach lub

---

<sup>10</sup> H. Misztal & P. Stanisław, (red.), *Prawo wyznaniowe*, Lublin, 2003, s. 93.

<sup>11</sup> Artykuł 111 konstytucji z dnia 17 marca 1921 r.

obzędach religijnych<sup>12</sup>, zakaz korzystania z tej wolności w sposób sprzeczny z ustawami oraz zakaz uchylania się od spełniania obowiązków publicznych z powodu wierzeń religijnych.

Adresatami powyższych zakazów (w przeciwieństwie do praw) nie byli wyłącznie obywatele, ale także i nie obywatele.

Ponadto twórcy konstytucji marcowej nałożyli na organy publiczne obowiązek umożliwienia świadczenia posług religijnych osobom znajdującym się w publicznych zakładach wychowawczych, koszarach, więzieniach oraz przytułkach.<sup>13</sup>

Konstytucja wprowadziła także obowiązek nauczania religii w szkołach publicznych dla dzieci do ukończenia 18 roku życia. Obowiązek ten dotyczył nauczania religii wszystkich kościołów i związków religijnych prawnie uznanych w Rzeczypospolitej Polskiej.

Druga grupa postanowień konstytucyjnych dotyczyła kwestii położenia prawnego kościołów i związków religijnych.

Zgodnie z artykułem 113 konstytucji każdy związek religijny, uznany przez państwo, otrzymał prawo do: urządzania zbiorowych i publicznych nabożeństw, samodzielnego prowadzenia swoich praw wewnętrznych oraz posiadania i nabywania majątku ruchomego oraz nieruchomości przy zachowaniu prawa do zarządzania i rozporządzania, posiadania fundacji i funduszy oraz zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych. Na wszystkie związki religijne konstytucja nałożyła obowiązek przestrzegania ustaw.

Podstawową zasadą konstytucji w zakresie spraw wyznaniowych było wprowadzenie w artykule 114 zasady równouprawnienia wyznań. W świetle artykułu 115 Kościoły mniejszości religijnych i inne prawnie uznane związki religijne otrzymały uprawnienie do rządzenia się własnym prawem. Prawo to było uznawane przez państwo, jeżeli nie zawierało postanowień sprzecznych z ogólnie obowiązującym systemem prawnym w Rzeczypospolitej. Żaden związek religijny nie mógł działać i funkcjonować w sprzeczności z ustawami państwa.

Konstytucja wskazywała w tym artykule, jakie warunki powinny spełniać związki religijne by zostały przez państwo uznane. Zgodnie z jego brzmieniem wymagano, aby urządzenia, nauka i ustrój nie sprzeciwiały

---

<sup>12</sup> Z wyjątkiem osób podlegających władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej.

<sup>13</sup> J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa, 2000, s. 33.

się porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej.

Konstytucja marcowa nie sprecyzowała w jaki sposób dochodziło do uznania związku religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Przyjęto, że uznanie mogło nastąpić w Rzeczypospolitej Polskiej po odzyskaniu niepodległości, albo wynikać z mocy przepisów państw zaborczych. Kościół Prawosławny w związku z tym, że funkcjonował legalnie we wszystkich państwach zaborczych generalnie zaliczano do grupy związków wyznaniowych uznanych, lecz nie mających unormowanego położenia prawnego.

W związku ze zdezaktualizowaniem się przepisów państw zaborczych oraz ich sprzecznością z polską racją stanu oraz polskim porządkiem prawnym, w tym z konstytucyjną zasadą równouprawnienia wyznań, zachodziła pilna potrzeba uregulowania położenia prawnego wielu kościołów i związków religijnych w Rzeczypospolitej Polskiej, w tym także Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Zgodnie z artykułem 115 konstytucji regulacja powinna być dokonana w drodze ustawy po porozumieniu się z prawną reprezentacją Kościoła prawosławnego.

Niestety, w okresie międzywojennym kilkakrotnie doszło do naruszenia tej zasady na przykład przy regulacji położenia prawnego Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Oryginalnym elementem konstytucji marcowej było zagwarantowanie Kościołowi katolickiemu naczelnego stanowiska wśród równouprawnionych wyznań<sup>14</sup>, co oczywiście wywołało daleko idące konsekwencje doktrynalne oraz praktyczne. Konsekwencją tego zapisu było uregulowanie pozycji prawnej tego Kościoła w formie umowy dwustronnej ze Stolicą Apostolską czyli konkordatu.

Ostatnia ustawa zasadnicza uchwalona w II RP, czyli ustawa konstytucja z dnia 23 kwietnia 1935 roku poza niewielkimi zmianami nie wprowadziła istotnych modyfikacji w materii wyznaniowej. Generalnie rzecz ujmując, konstytucja kwietniowa zachowała model stosunków państwa z Kościołami i związkami religijnymi, zawarty w poprzedniej ustawie zasadniczej. Formalnie zostało dokonane to w ten sposób, że utrzymano w pomocy artykuły regulujące problematykę wyznaniową w konstytucji marcowej.

Przeprowadzono jednak także pewne zmiany. Do dokonanych zmian

---

<sup>14</sup> J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa, 2000, s. 34.

w problematyce wyznaniowej wprowadzonych aktem z 23 kwietnia 1935 r. należy zaliczyć: rezygnację z *invocatio Dei* oraz usunięcia naku zobowiązującego organy państwa do zapewnienia posługi religijnej obywatelom przebywającym w różnych zakładach o charakterze publicznym. Mogło to w założeniu umożliwić zmniejszenie wydatków budżetowych, jednak w praktyce do końca istnienia II RP system zapewniania posługi religijnej został utrzymany.

Jednocześnie nie można nie zauważyć zmiany polegającej na wprowadzeniu zapisu o odpowiedzialności Prezydenta za losy państwa „wobec Boga i historii”<sup>15</sup>.

W ten sposób przez cały okres międzywojenny, mimo istotnych zmian zachodzących w ustroju politycznym, obowiązywały jednakowe podstawy konstytucyjne ustawodawstwa wyznaniowego<sup>16</sup>.

Charakterystyka konstytucyjnych uwarunkowań pozycji prawnej Kościoła prawosławnego w II RP byłaby nie pełna, gdyby nie została omówiona praktyka funkcjonowania konstytucyjnych norm wyznaniowych w odniesieniu do tego Kościoła. Omawiając praktykę zwrócić należy uwagę na dwie rzeczy. Po pierwsze, na formę regulacji pozycji prawnej Kościoła prawosławnego oraz po drugie, na merytoryczną stronę regulacji.

Gdy idzie o pierwszą kwestię, przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, iż przez cały okres międzywojenny nie uregulowano relacji państwa z Kościołem prawosławnym zgodnie z brzmieniem art. 115, który stanowił o ustawowej formie regulacji i stanowił o konieczności wcześniejszego porozumienia się z prawną reprezentacją Kościoła. Wymogów konstytucyjnych nie spełniało zarówno rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 30 stycznia 1922 roku Tymczasowe przepisy o stosunku Rządu do Kościoła Prawosławnego w Polsce<sup>17</sup>, ani dekret Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 listopada 1938 roku o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego<sup>18</sup>. Jedynie ustawa z dnia 23 czerwca 1939 roku o uregulowaniu stanu prawnego majątków Kościoła Prawosławnego<sup>19</sup> czyniła zadość konstytucyjnym normom traktującym o ustawowej for-

<sup>15</sup> Artykuł 19 konstytucji z 23 kwietnia 1935 r.

<sup>16</sup> M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa, 2003, s. 111.

<sup>17</sup> M. P. 1922, Nr 38, poz. 20.

<sup>18</sup> Dz. U. 1938, Nr 88 poz. 597.

<sup>19</sup> Dz. U. 1939, Nr 57 poz. 370.

mie regulacji, nie mniej także i ona została uchwalona bez spełnienia konstytucyjnego wymogu wcześniejszego porozumienia się z prawną reprezentacją Kościoła. Złamanie norm konstytucyjnych w tej kwestii jest bezsporne i ewidentne.

W żadnym względzie nie tłumaczą tego faktu dokonywane analizy taktyki przeprowadzenia ustawowej regulacji prawnej, które jednoznacznie i zgodnie wskazywały na to że, w związku z silną reprezentacją mniejszości narodowych w parlamencie oraz liczną opozycją, gotową wykorzystać każdą możliwość dokonania krytyki sfer rządowych, końcowy efekt regulacji byłby co najmniej niepewny, jeżeli w ogóle możliwy, a co więcej nie można było przewidzieć kształtu ostatecznej regulacji, a to akurat z punktu widzenia interesów państwa było szczególnie niebezpieczne.

Gdy idzie o merytoryczną stronę regulacji pozycji prawnej Kościoła prawosławnego, nawet już pobieżna jej analiza wskazuje na kolejne złamanie norm konstytucyjnych. W szczególności dotyczy to art. 113 konstytucji, który nadawał związkom religijnym uprawnienie do samodzielnego prowadzenia swych spraw wewnętrznych. Z jakim samodzielnym prowadzeniem swych spraw wewnętrznych mógł mieć do czynienia Kościół prawosławny w sytuacji, gdy praktycznie od rozporządzenia z 30 stycznia 1922 r. do końca istnienia II RP a więc także pod rządami dekretu z 18 listopada 1938 r. pozbawiony był autonomii. Za taką bowiem sytuację bez wątpienia należy bowiem uznać sytuację, w której obsada stanowisk duchownych oraz organizacja terytorialna Kościoła musiały być konsultowane z właściwymi organami administracji wyznaniowej, bez zgody których trudno było mówić o efektywnym zarządzaniu.

Trudną sytuację prawną Kościoła prawosławnego w kontekście konstytucyjnej regulacji dodatkowo pogłębiał fakt właściwie całkowitego braku gwarancji przestrzegania norm konstytucyjnych takich jak Trybunał Konstytucyjny czy też w ujęciu indywidualnym brak Rzecznika Praw Obywatelskich. Innymi słowy brak było przewidzianej drogi prawnej do ochrony przed naruszeniami norm konstytucyjnych.

Reasumując dotychczasowe rozważania na temat konstytucyjnych warunkowań pozycji prawnej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w okresie istnienia Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej można stwierdzić, że wyznaniowe normy konstytucyjne były traktowane przez organy władzy publicznej z pewną dowolnością, co musiało doprowadzić i niestety doprowadziło do licznych przypadków działań naruszających prawo.